

Proletariusze
wszystkich krajów,
łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 224 (9742) Białystok - Łomża - Suwałki, poniedziałek, 15.XI.1982 r. Nakład: 110.529 Cena 5 zł



Nadzwyczajne posiedzenie plenarne KC KPZR Jurij Andropow sekretarzem generalnym KC

MOSKWA (PAP) — Jak podała Agencja TASS, 12 bm. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie plenarne Komitetu Centralnego KPZR. W imieniu Biura Politycznego KC obrady Plenum otworzył członek Biura Politycznego KC KPZR, sekretarz KC, JURIJ ANDROPOW, który wygłosił przemówienie.

ciąg dalszy na str. 2

Przemówienie J. Andropowa

Nasza partia i kraj, cały naród radziecki — powiedziamy — poniosły dotkliwą stratę. Przeszło pół wieku przywódcy Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i radzieckiego państwa, wybitnego działacza międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, płomiennego komunisty, wiernego syna narodu radzieckiego — Leonida Ilicza Breżniewa.

Uprzemysłowienie kraju i kolektywizacja rolnictwa, Wielka Wojna Narodowa i wojenna odbudowa, zagospodarowanie nowych ziem i badanie kosmosu — wszystko to są słupy milowe na szlaku pracy i walki narodu radzieckiego, a równocześnie — w

ciąg dalszy na str. 2

Depesza W. Jaruzelskiego do J. Andropowa

Towarzysz Jurij Władimirowicz Andropow, sekretarz generalny Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

MOSKWA

Wielce szanowny Towarzyszu Andropow!
W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesyłam Wam serdeczne gratulacje w związku z wyborem na stanowisko sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Stanieliscie na czele Komitetu Centralnego KPZR w szczególności złożonym, historycznym momencie, gdy przed budownictwem socjalizmu i komunizmu, my stoimy nowo, doniosłe zadania, a siły imperialistyczne podejmują próby cofnięcia koła historii.
Zyczymy Wam, towarzyszu Andropow, wielu sukcesów w sprawowaniu tej zaszczytnej i wielce odpowiedzialnej funkcji dla dobra partii i państwa radzieckiego, w realizacji uchwał XXVI Zjazdu KPZR, w kontynuacji działań na rzecz obrony i utwardzenia pokoju światowego oraz rozwoju współpracy międzynarodowej, opartej o leninowskie zasady pokojowego współistnienia.
Widzimy w Was wybitnego działacza partyjnego i państwowego, zarłowego komunistę i internacjonalistę. Jesteście przekonani, że partia wielkiego Lenina pod Waszym kierownictwem ponownie narodziła się do nowych rubież budownictwa komunistycznego, wniesie istotny wkład w

WOJCIECH JARUZELSKI
I sekretarz Komitetu Centralnego
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Warszawa, 12.XI.1982 r.



Jurij Andropow — sekretarz generalny Komitetu Centralnego KPZR.
(Zyciorys zamieszczamy na str. 2).

Reakcje na świecie

Jako zapowiedź kontynuacji radzieckiej polityki zagranicznej, wypracowanej w ostatnich latach pod kierownictwem Leonida Breżniewa i oznakę ciągłości władzy przyjęto w świecie wiadomość, iż Plenum KC KPZR zwołane w dwa dni po śmierci dotychczasowego przywódcy Związku Radzieckiego, Leonida Breżniewa, wybrało Jurija Andropowa jego następcą na stanowisko sekretarza generalnego partii.
Prezydent Stanów Zjednoczonych Ronald Reagan oświadczył, że nie sądzi, aby decyzja Plenum KC KPZR była zbyt dużym niespodzianką dla kogokolwiek, stwierdził, że przekazanie władzy było „płynne” i dodał, iż z całą pewnością, może współpracować z nowym przywódcą radzieckim.
Minister stanu do spraw zagranicznych RFN, Alois Merles, powiedział w sobotę, że szybki wybór Jurija Andropowa na stanowisko sekretarza generalnego KC KPZR wskazuje, iż Związek Radziecki „nie zmienił swych dalekosiężnych celów politycznych”.
Mertes nazwał Andropowa „politykiem wielostronnie uzdolnionym” i dodał, iż jego dotychczasowa kariera „predestynowała go do roli przywódcy”. Powiedział też, że wybitny polityk radziecki, którego poprzednikiem był Leonid Breżniew, pozwoliła oczekiwać, iż polityka ZSRR „ciągnie się silnie” w kierunku „wysokiego stopnia przejrzystości”.
Amerykańska agencja prasowa UPI donosiła w sobotę, że początkowa reakcja w Europie Zachodniej na szybkie przekazanie stanowiska sekretarza generalnego KC KPZR Jurijowi Andropowowi „była wyczerpująca, choć optymistyczna. Minister Spraw Zagranicznych W. Brytanii Francis Pym widzi w tym szansę nowego początku konstruktynyich stosunków z ZSRR. (PAP)

Ważnym elementem polityki pokojowego współistnienia w dziele Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy, w umacnianie i utrwalenie umiaru i poszanowaniu powojennych granic w Europie.
Naród polski, nasza partia zachowa na trwałe w pamięci postać Towarzysza Breżniewa jako uczestnika walk o wyzwolenie naszego kraju spod jarzma faszyzmu, wielkiego przyjaciela Polski, która dobrze znała i rozumiała oraz krótko był zawsze zwiastem. Był gorącym uczestnikiem sprawy braterskiej przyjaźni i sojuszu między naszymi partiami, państwami i narodami. Będziemy tego sojuszu i przyjaźni niezmiennie strzec dla dobra naszej wspólnej sprawy pokoju i socjalizmu.
WOJCIECH JARUZELSKI
HENRYK JARUBSKI
WARSZAWA, dnia 11 listopada 1982 r.
Wyrazy głębokiego żalu i współczucia przekazał w imieniu Naczelny Komitetu ZSL

ciąg dalszy na str. 2

Dziś pogrzeb Leonida Breżniewa

MOSKWA (PAP) — Komisja ds. organizacji pogrzebu LEONIDA BREŻNIEWA poinformowała, że uroczystości pogrzebowe odbędą się w poniedziałek 15 listopada o godzinie 12 czasu moskiewskiego na Placu Czerwonym.

Delegacja polska przybyła do Moskwy

MOSKWA (PAP) — Dla wzięcia udziału w uroczystości pogrzebu Leonida Breżniewa 14 bm. do Moskwy przybyła delegacja partyjno-państwowa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z I sekretarzem KC KPZR, prezesem Rady Ministrów gen. armii Wojciechem Jaruzelskim na czele. W skład delegacji wchodzi — przewodniczący Rady Państwa PRL Henryk Jablonski i członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR Józef Czyrek.

Przyjazd delegacji z innych krajów

MOSKWA (PAP) — Do stolicy ZSRR przyjeżdżają delegacje państw z zachodniej części ZSRR przybyły sekretarz stanu USA George Shultz.
Do Moskwy przybyła już także delegacja LRB, której przewodniczy sekretarz generalny Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczący Rady Państwa LRB Todor Żiwkoff. Jest już również delegacja Mongolii z Juandziangiem Cedenbailem, pierwszym sekretarzem KC MPR i przewodniczącym Prezydium Wielkiego Churału Ludowego Mongolii na czele.
W pogrzebie Leonida Breżniewa, 15 bm. uczestniczyć będą przywódcy wielu krajów. W sobotę podano, że do Moskwy udadzą się m.in. przy-

wódca państwa Japonii Zenko Suzuki i premier Indii Indira Gandhi. W pogrzebie uczestniczyć ponadto m.in. premier Szwecji Olof Palme, Kanady — Pierre Trudeau, wiceprezydent Indonezji Adam Malik, premier Belgii Wilfried Martens, premier Grecji Andreas Papandreu, premier Norwegii Kaare Willoch, ministrowie Spraw Zagranicznych — Chin — Huang Hua, i Hiszpanii — Jose Pedro Perez — Horta. Na czele delegacji palestyńskiej stać będzie przewodniczący OWP Jaser Arafat.
W Nowym Jorku ogłoszono, że na pogrzeb L. Breżniewa uda się sekretarz generalny ONZ Javier Perez de Cuellar.
Osobistym przedstawicielem papieża Jana Pawła II będzie profesor Giovanni Marini Bettoldi z papieskiej Akademii Nauk.
Prezydenta Republiki Włoskiej reprezentować będzie przewodniczący Izby Wyższej parlamentu włoskiego senatu, Amintore Fanfani. Towarzyszyć mu będzie minister Spraw Zagranicznych, Emilio Colombo.
Przybędzie prezydent Pakistanu Mohammed Zia-ul-Haq, w towarzystwie ministra Spraw Zagranicznych Sahzada Yacoba al Khana.
Wenezuelę reprezentować będzie minister Spraw Zagranicznych Jose Alberto Zambrano.

Ważnym elementem polityki pokojowego współistnienia w dziele Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy, w umacnianie i utrwalenie umiaru i poszanowaniu powojennych granic w Europie.
Naród polski, nasza partia zachowa na trwałe w pamięci postać Towarzysza Breżniewa jako uczestnika walk o wyzwolenie naszego kraju spod jarzma faszyzmu, wielkiego przyjaciela Polski, która dobrze znała i rozumiała oraz krótko był zawsze zwiastem. Był gorącym uczestnikiem sprawy braterskiej przyjaźni i sojuszu między naszymi partiami, państwami i narodami. Będziemy tego sojuszu i przyjaźni niezmiennie strzec dla dobra naszej wspólnej sprawy pokoju i socjalizmu.

Depesze kondolencyjne z Polski

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego
Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
MOSKWA
W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa, Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, w imieniu narodu polskiego składamy Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej i Radzie Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, wszystkim komunistom i bratnim narodom radzieckim wyrazy głębokiego żalu i współczucia w związku z zgonem sekretarza generalnego Komitetu Centralnego KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczącego Rady Obrony ZSRR, marszałka Związku Radzieckiego To-

W. Jaruzelski złożył wizytę w Krakowie

KRAKÓW (PAP) — I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, przewodniczący Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego — gen. armii WOJCIECH JARUZELSKI odwiedził w piątek 12 bm. załogę kombinatu metalurgicznego im. Lenina w Nowej Hucie.

Wraz z Wojciechem Jaruzelskim przebywali wśród załogi: członek Biura Politycznego KC PZPR — prof. Hieronim Kubiak i zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister Spraw Wewnętrznych — gen. dyw. Czesław Kiszczyk. Obecni byli przedstawiciele władz Krakowa z I sekretarzem Komitetu Krakowskiego PZPR, prezydentem miasta — Józefem Gajewiczem.
Wizyta była dla dyrekcji i załogi huty pełnym zaskoczeniem. W Jaruzelski skierował się do walcowni zimnej blach karoseryjnych. W ogromnej hali — wytrawialni — trwała praca. Zaskoczenie wizyta wśród robotników było krótkie I sekretarz KC PZPR szybko nawiązał bezpośredni kontakt. Oprawdany przez mistrza Romana Wasikiewicza, a następnie przez brygadzie Marka Krygowskiego, interesując się przede wszystkim warunkami pracy. Podobnie jak na pozostałych wydziałach huty praca przebiegała tu w trudnych warunkach. Szczególnym problemem jest hałas, ogólny maszyn. Dlatego też kilku rozmówców podnosi tę kwestię, wyraża opinie, że trzeba było coś z tym zrobić. Dopiero po chwili dowiadujemy się, że nie wszyscy chcą używać ochraniaczy na uszy. Hałas po prostu nie sposób zlikwidować. Inne tematy bezpo-

średnich rozmów dotyczyła spraw płacowych, jakości surowca z którego wytacza się blachy do samochodów, także spraw osobistych, drogi zawodowej poszczególnych pracowników.
Jeszcze trudniejszą jest praca na kolejnym wydziale zwanym przez Wojciecha Jaruzelskiego i towarzyszące mu osoby — na wydziale koksowniczym. Stopy grzeszą w kilkunastometrowej warstwie pyłu i żużlu. Trwa remont trzech baterii koksowniczych. Pozostałych 9 baterii funkcjonuje, dostarcza każdego dnia około 7,5 tys. ton tak potrzebnego koks. Dyrektor kombinatu Eugeniusz Pustówka informuje o planach budowy nowych baterii koksowniczych, które, niestety, na razie trzeba odłożyć. General wita się z towarzyszem Józefem Siebkiem, który pracuje tu już ponad 30 lat. Jego droga awansu w kombinacie jest typowa. Długo znajduje się on w przedmiotu emerytury. Na pytanie generała: jak przedstawiają się jego zarobki? Odpowiada krótko — niespecjalnie, zarabiam 13-14 tys. zł. miesięcznie. Rozmowa między nimi a W Jaruzelskim kończy się życzeniami zdrowia i pomysłowości. To dopiero początek kilkudziesięciminutowego zwiędzania wydziału koksowniczego — hutniczego piekła, jak określają to starzy tutejsi robotnicy. I sekretarz

podziela tą opinię zwłaszcza po bezpośrednim zetknięciu się z warunkami pracy na platformie technologicznej jednej z baterii koksowniczych. Wśród planujących zaworów w kilkudziesięciostopniowej temperaturze do W Jaruzelskiego podchodzi grupa robotników zatrudnionych w przedsiębiorstwach remontowych, obsługujących kombinat. Rozmowa, która rozpoczęła się od spraw warunków pracy i płacy dotknęła żywo problemu przyszłości związków zawodowych. Premier przedstawia motywacje, które legły u podstaw sejmowych decyzji. Wszystkie przeczą pamiętamy jak dramatyczna była przed rokiem sytuacja naszego kraju. Jak nekla nas dotkliwie anachizacja, osłabienie produkcji, niedostatek rynkowe. Nowe związki zawodowe trzeba budować od dołu. Muszą być one niezależne i rzeczywiście samorządne. Muszą konkretnie sprzyjać przetrwaniu i rozwojowi kombinatu. W innej rozmowie, z kolejną grupą robotników I sekretarz KC PZPR, ciężej nie wyraża opinii o obecnych trudnościach, w tym zwłaszcza o trudnościach mieszkaniowych. Załoga kombinatu narzeka na długi czas oczekiwania na mieszkanie. Jednocześnie hutnicy informują, że przy hucie powstają spółdzielnie mieszkaniowe, są wyznaczone tereny pod budowę, trzeba je jeszcze uzbudoć. Na wszystko trzeba czasu. Są jednakże możliwości, są szanse wyjścia i z tego impa-

ciąg dalszy na str. 2



Nowy rekord przebywania w Kosmosie

MOSKWA — Załoga radzieckiej orbitalnej stacji kosmicznej „Saliut-7” w składzie Anatolij Bierzozow i Walentij Lebediew pobliła w niedzielę nowy rekord przebywania w przestrzeni kosmicznej. Wynosił on 185 dni.
Poprzedni tego rodzaju rekord ustanowili w 1980 roku nałazci do kosmonautów Leonida Popowa i Waleriego Riumina i wyniósł 184 dni, 28 godzin, 12 minut.

9 mln ton radzieckich surowców i towarów

PRZEMYSŁ — Ponad 9 milionów ton surowców i towarów dostarczanych nam przez Związek Radziecki, przyjechał już do Warszawy. Wskazywano na to w sobotę, że w tym czasie przyjechał także do naszego kraju 9 mln ton surowców i towarów.
Radziecki minister przemysłu hutniczego, min. surowców metalicznych, koncentrat żelaza i siarki, ZSRR — za pośrednictwem „suchego portu” Żurawica — Przemysł — Medyka — otrzymał w sobotę 9 mln ton surowców i towarów. W składzie: ropa, węgiel, metale kolorowe oraz produkty chemiczne.

Kohl odleciał z wizytą do USA

BONN — Kanclerz RFN, Helmut Kohl, udał się do Niemiec z 3-dniową wizytą oficjalną do Stanów Zjednoczonych. Wizyte określa się jako roboczą. Bezpośredni przed podróżą do Waszyngtonu Kanclerz udał się do Agencji DPA, w którym stwierdził, że wolał w tych dniach przyjechać wcześniej, niż w sobotę do spotkania z prezydentem Ronaldem Reaganem.

Reprezje w Libanie

BEIRUT — Napięta sytuacja panuje w dalszym ciągu na terenach libańskich okupowanych przez wojska izraelskie. W ostatnich trzech dniach w terytorium okupowanym nastąpiło 800 ofiar. Odpowiedzi na represje okupacyjne jest opór ze strony miejscowej ludności. W sobotę w rejonie miasta Nabatija w Libanie podniósł się ostrzał na patrol wojsk izraelskich.

Goście z Bułgarii opuścili Łomżę

SPOTKANIE Z SEKRETARIATEM KW PZPR

Inf. wł. W ubiegły czwartek w kolejnym dniu wizyty w woj. łomżyńskim członkowie delegacji Okręgowego Komitetu BPK w Widlinie z Władimirem Krystewem spotkali się z kierownictwem Oddziału NBP w Łomży. Zapoznali się z rolą banku w reformie gospodarczej oraz z jego problematyką organizacyjną. Następnie podczas spotkania w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu Wewnętrznej, dyrektor Stefan Sutyniec poinformował towarzyszy z Widlina o wdrażaniu reformy gospodarczej w handlu. Ekonomistów bułgarskich z uznaniem wyrażali się o inicjatywach PWPW zmieniających do normalizacji sytuacji rynkowej.
Po południu członkowie delegacji udali się do Zambrowa, gdzie w trakcie zwiędzania Za-

kładów Mechaniczno-Przepryszynnych „Mera-Bionie” zapoznali się z technologią produkcji niektórych elementów i detali. Głównym przedmiotem ich zainteresowania było wdrażanie reformy gospodarczej. Po południu goście zwiędli Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka i skansen w Ciechanowcu.
Lektor okręgowego komitetu BPK — Stojan Gargiew spotkał się w czwartek z aktywnym propagandowym Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Zambrowie. Następnie podczas dyskusji z młodzieżą z miejscowego Liceum Ogólnokształcącego mówił o społecznych i ekonomicznych rozwiązaniach w okręgu Widlin po XII Kongresie BPK.
W piątek 12 bm. członkowie

ciąg dalszy na str. 2

Zmarł profesor Włodzimierz Trzebiatowski

WROCLAW (PAP) — 13 bm. we Wrocławiu zmarł śmiercią tragiczną w wypadku samochodowym wybitny polski uczonec prof. WŁODZIMIERZ TRZEBIATOWSKI — budowniczy Polski Ludowej, członek rzeczywisty PAN, prezes PAN w latach 1971-77.

Prof. W. Trzebiatowski urodził się w 1905 r. w Grodzisku Wielkopolskim w rodzinie lekarza. Podjął studia na Wydziale Chemicznym Politechniki Wrocławskiej. Tu w 1930 roku uzyskał stopień inżyniera chemika, a następnie — doktora nauk technicznych. W uczelni tej również habilitował się. W 1935 r. powołany został na stanowisko profesora nadzwyczajnego i kierownika katedry chemii nieorganicznej w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Od 1948 roku jest profesorem zwyczajnym. W 1952 roku wybrany został członkiem korespondentem, a w 1956 roku — członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk.
Od września 1948 roku prof. Trze-

biatowski rozpoczął pracę naukowo-badawczą oraz dydaktyczną w Uniwersytecie Wrocławskim, a następnie związany był z Politechniką Wrocławską. Od 1958 roku prowadził zakład chemii ciała stałego, a później zakład badań strukturalnych Instytutu chemii fizycznej PAN, który stał się od 1966 r. samodzielną placówką akademicką zorganizowaną przez profesora od podstaw. W Trzebiatowski dotychczasowy test do powstania we Wrocławiu Instytutu niskich temperatur i badań strukturalnych PAN, kierował tą placówką aż do przejścia na emeryturę. Do chwili tragicznej śmierci był dyrektorem międzynarodowego laboratorium silnych pól magnetycznych i niskich temperatur.
Depesze kondolencyjne na ręce małżonki Zmarłego — prof. BOGUSŁAWY JEŻOWSKIEJ — TRZEBIATOWSKIEJ przesłał gen. armii — Wojciech Jaruzelski.

Depesze i listy kondolencyjne z naszego regionu

Inf. wł. Wiadomości o nagłej śmierci sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Leonida Ilicza Breżniewa głęboko poruszyła polskie społeczeństwo. Odszedł wybitny mąż stanu, przywódca Związku Radzieckiego, wypróbowany przyjaciel Polski i Polaków, który także często dawał wyraz szacunku dla narodu polskiego, dla naszej historii.
Śmierć Leonida Breżniewa wywołała uczucie głębokiego żalu w społeczeństwie naszego regionu. Na licznych budynkach flagi czerwone i biało-

czwone, przepasane żałobną czarną szarfą, opuszczone zostały do połowy masztów. Do Komitetu Centralnego KPZR, Komitetów Centralnych Komunistycznych Partii zaprzyjaźnionych sąsiednich republik radzieckich, Ambasady ZSRR w Polsce kierowane są liczne depesze zawierające kondolencje, wyrazy głębokiego żalu i współczucia po wielkiej stracie, jaką poniosła partia i naród radziecki.
W związku ze śmiercią sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Leonida Breżniewa, Komitet Wojewódzki PZPR, Wojewódzka Rada Narodowa i Wojewódzka Biostocki skierowały pisma kondolencyjne do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Litwy, Prezydium Rady Najwyższej Litewskiej Socjalistycznej Republiki

Polskie Radio i Telewizja przeprowadza w dniu 15 listopada w programach pierwszych od godziny 8,25 transmisji z uroczystości żałobnych i pogrzebu Leonida Ilicza Breżniewa.
ciąg dalszy na str. 2

Plenum KC KPZR

ciąg dalszy ze str. 1

W związku z zgonem sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, LEONIDA BREŻNIEWA, członkowie Plenum użyczyli jego pamięci minutę milczenia.

Plenum KC stwierdziło, że partia komunistyczna, naród radziecki, cała postępowa ludzkość poniosły dotkliwą stratę. Odszedł wybitny działacz partii komunistycznej, państwa radzieckiego, międzynarodowego ruchu komunistycznego, robotniczego i narodowyzwoleńczego, płomienny bojownik o sprawę pokoju.

Leonid Breżniew będąc w szeregach leninowskiej partii komunistycznej przez ponad 50 lat, z czego 18 lat na stanowisku jej przywódcy, wniósł ogromny wkład do umocnienia monolitycznej jedności jej szeregów, politycznej, społeczno-gospodarczej i obronnej potęgi Związku Radzieckiego. Wyjątkowo wielką rolę odegrał w umocnieniu pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Imię Leonida Breżniewa, z którym bezpośrednio wiąże się wspaniałe dokonania w życiu naszego kraju — przemysłowienie i kolektywizacja rolnictwa, historyczne zwycięstwo narodu radzieckiego w Wielkiej Wojnie Narodowej, powojenna odbudowa gospodarki narodowej naszej Ojczyzny, badanie kosmosu, wszystkie sukcesy w rozwoju gospodarki, nauki i kultury państwa radzieckiego — na zawsze wpisane zostały do historii Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i naszej wielkiej Ojczyzny.

Uczestnicy Plenum KC wyrazili najgłębsze współczucie rodzinie i bliskim Zmarłego.

Plenum KC rozpatrzyło sprawę wyboru sekretarza generalnego KC KPZR.

W imieniu Biura Politycznego KC głos zabrał członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR, Konstantin Czernienko. Postawił wniosek o wybranie Jurija Andropowa na sekretarza generalnego KC KPZR.

Sekretarzem generalnym Komitetu Centralnego KPZR

wybrano jednogłośnie Jurija Andropowa.

Następnie zabrał głos sekretarz generalny KC KPZR, Jurij Andropow. Złożył on serdeczne podziękowania Plenum KC za okazane mu zaszczytne zaufanie, za wybór na stanowisko sekretarza generalnego KC KPZR.

Jurij Andropow zapewnił Komitet Centralny KPZR i partię komunistyczną, że wszystkie swe siły, wiedzę i doświadczenie życiowe poświęci dla pomyślnego realizacji programu budownictwa komunistycznego, który został nakreślony w uchwałach XXVI Zjazdu KPZR, dla zapewnienia ciągłości w rozwiązywaniu zadań dalszego umocnienia gospodarczej i obronnej potęgi ZSRR, dla podniesienia dobrobytu narodu radzieckiego, utrwalenia pokoju, dla realizacji całej leninowskiej polityki wewnętrznej i zagranicznej, jaka prowadzona była za życia Leonida Breżniewa.

Na tym Plenum zakończyły obrady.

Moskwa i Kraj Rad żegnają się z L. Breżniewem

ciąg dalszy ze str. 1

MOSKWA (PAP) — Korespondent PAP, Władysław Knyceł pisze:

W głębokiej żałobie porażonej jest państwo i naród radziecki. Żałobę ogłoszono w wielu krajach. Mieszkańcy ZSRR, cała postępowa ludzkość, oddają hołd pamięci Leonida Breżniewa — wybitnego działacza partii komunistycznej i państwa radzieckiego, międzynarodowego ruchu komunistycznego, robotniczego i narodowyzwoleńczego, płomiennego bojownika o pokój.

Sala Kolumnowa Domu Związków. W niedzielę od godziny 9.00 przed trumną z ciałem Zmarłego przechodzą w żałobny ciszy tysiące ludzi radzieckich — przedstawiciele wszystkich pokoleń i zawodów, żegnając wiernego syna partii i narodu, przywódcę partii komunistycznej i państwa radzieckiego. W warcie honorowej przy trumnie Zmarłego — Jurij Andropow, Konstantin Czernienko, Michaił Gorbaczow, Wiktor Griszin, Andriej Gromyko, Nikołaj Tichonow, Dmitrij Ustinow, Władimir Dołgich, Tichon Kisielow, Boris Pomonirow, Michaił Solomieniew, Iwan Kapitonow, Konstantin Rusakow, Michaił Zimianin. Składają oni hołd pamięci wielkiego człowieka, przywódcy, współbojownika, przyjaciela, towarzysza.

Następnie przywódcy partii i państwa podchodzą do krewnej i bliskiej Zmarłego i wyrażają im głęboką współczucie.

Przez centrum Moskwy ulicami Gorkiego i Puszkina nie kończą się kolumny ludzi

zmierzają w żałobnym milczeniu na Kreml, aby tu w Sali Kolumnowej złożyć ostatni hołd człowiekowi, który w ofiarnym służeniu Ojczyźnie, w umacnianiu jej dobrobytu i potęgi widział cały sens swego i państwa radzieckiego życia.

W Sali Kolumnowej orkiestra symfoniczna gra melodie żałobne. Co trzy minuty zmieniają się warty honorowe. Pełnią je deputowani Rady Najwyższej ZSRR, rad najwyższych republik związkowych, członkowie rządu, przewodnicy pracy, pracownicy aparatu partyjnego i rad, wydawcy, przedstawiciele swiata nauki i kultury, kosmonauci ZSRR, dowódcy wojskowi, przedstawiciele społeczeństwa.

U postumentu trumny, wzdłuż ścian Sali Kolumnowej w foyer Domu Związków — setki wieńców.

Mieszkańcy ZSRR składają hołd Leonidowi Breżniewowi za jego nieoceniony wkład w sprawę zespolenia rodzin narodów Kraju Rad. Przez Salę Kolumnową przechodzą przedstawiciele wielu narodów i narodowości ZSRR.

Przed trumną pochylają się głowy weteranów 18 armii, którzy czczą wieczną pamięć swego współtowarzysza walki. Osobistym przykładem Leonid Breżniew zgwałował do boju żołnierzy i oficerów podczas II wojny światowej — w imię wyzwolenia Ojczyzny i przyszłego pokoju na ziemi. Bojowi przyjaciele i towarzysze wspominają styczną Małą Ziemię i liczne inne bitwy, w których na pierwszym linach zawsze znajdował się komisarz polityczny, Leonid Breżniew.

W. Jaruzelski złożył wizytę w Krakowie

ciąg dalszy ze str. 1

Podkreśla premier — informując jednocześnie o decyzjach rządowych wychodzących naprzeciw potrzebom ludzi pracy.

Kilkusetosobowa grupa pracowników proponuje W. Jaruzelskiemu, by zapoznał się z warunkami ich pracy związanej z dostarczaniem gazu do opalania baterii koksowniczych. Twierdzi, że pracują ciężiej niż inni, General! przyjmuję zaproszenie. Po to tu jestem — mówi — dlatego chciałem tu przyjechać. Rzeczywiście, obsługa tych stanowisk pracy nie jest łatwa. Pomieszczenie jest ciasne, trzeba pracować w warunkach wydziałającego się gazu. Mimo wszystko praca jest tu stosunkowo łatwiejsza niż przy samej baterii, niemal w ogniu.

Porównując te warunki pracy W. Jaruzelski zwrócił uwagę iż należy wykorzystać elastyczne zasady reformy gospodarczej po to aby zdecydowanie premiować pracę bardziej złożoną, trudniejszą. Są jednocześnie sytuacje, a taką mamy dzisiaj — powiedział — że trzeba mobilizować wszystkie siły aby szybko wykonać zadania. Członkowie brigady zaaprobowali to stwierdzenie.

W Jaruzelski wyraził chęć obejrzenia bufetu stołowego przy wydziale koksowniczym. Posiłek, to zupa jarzynowa z kiełbasą, bigos, kompot. Na pytanie jak smakuje, dwóch hutników odpowiada: mogłoby być lepiej, szkoda że nie ma grochówki, zwłaszcza tej wojskowej, zwłaszcza General! Czesław Kiszcak kosztuje tupe, wyraża się o niej z uznaniem.

Następnie etap odwiedzin to stalownia konwertorowa. Przy pulpicie sterowniczym brigadziasta Marian Lech wzorowo pracownik, zatrudniony najpierw przy piecach martenowskich a potem tu, w hucie już od 30 lat. Bezpóźniejsza rozmowa dotyczy funkcjonowania konwertorowni, warunków pracy i osobistych spraw robotników. „Pozostaje pod dużym wrażeniem tego co zobaczyłem. Wasza praca jest godna szacunku i najwyższego uznania”. Słowa te wypowiedział W. Jaruzelski dla „Głosu Nowej Huty” — największej zakładowej gazety w Polsce. Jednocześnie i sekretarz KC PZPR złożył autograf dla czytelników tej gazety.

Odwiedziny w kombinacie dobiegają końca. W Jaruzelski ogląda pomieszczenia socjalne: umywalnie, szatnie. Z kończącymi właśnie zmianę pracownikami wymienia poglądy na tematy dotyczące nie tylko spraw huty ale także problemów komunalnych Krakowa. Robotnicy narzekają na kłopoty z wodą. Niekąja one hucie i całej miastu. Jest to wynik niespójnego suszy, obniżenia się poziomu wód w rzekach.

General! Jaruzelski, interesując się nadal problemami bytowymi załogi huty, zapoznał się z warunkami mieszkaniowymi hutników zakwaterowanych w hotelu robotniczym. Obejrzał również stodołę, gdzie rozmawiał ze spożywającymi właśnie posiłek robotnikami.

Wieniec przy pomniku W. Lenina w Nowej Hucie

Bezpóźniejszo po wizycie w kombinacie metalurgicznym i sekretarzem KC PZPR i towarzyszącemu mu osobie udali się w Aleje Róż w Nowej Hucie, pod pomnik Włodzimierza Lenina. U stóp pomnika W. Jaruzelski, Hieronim Kubiak, Czesław Kiszcak, kierownik polityczny Krakowa złożył wieniec biało-czerwonych goździków. Oddano hołd twórcy państwa radzieckiego, wodzowi Rewolucji Październikowej.

Wizyta u rodziny państwa Włosików; najgłębsze wyrazy współczucia

Wojciech Jaruzelski wraz z Czesławem Kiszcakiem odwiedził Irenę i Juliana Włosików oraz ich córkę — Halinę, mieszkanek Nowej Huty, ludzi z tym miastem ściśle związanych; ludzi którzy właśnie tutaj przeżyli wielką tragedię — śmierć syna i brata — 20-letniego Bogdana Włosika. Zginął on 13 października br., podczas ulicznych zamieszek w Nowej Hucie.

Jeden z bloków nowohuckiej dzielnicy. Mieszkanie nr 18 na drugim piętrze. General! pułka do drzwi. Do mieszkania zapraszają go państwo Włosikowie. Wszyscy goście siadają przy stole w skromnie umeblowanym, schludnym pokoju. Każde słowo w takiej sytuacji, jak ta — mówi general! — nie jest łatwe.

Składam wyrazy najgłębszego współczucia z powodu tragedii, jaka państwa spotkała. Narod! przeżywa trudny okres choć w waszej rodzinie stało się to w sposób szczególnie bolesny. Jakże pragnielibyśmy — dodaje W. Jaruzelski — aby podobne tragedie nigdy więcej w Polsce się nie wydarzyły.

Premier wyraził państwu Włosikom szczerą szacunek za ich obywatelski, patriotyczny postawę, która przyczyniła się do tego, iż w tej złożonej sytuacji nie doszło do dalszych dramatycznych następstw.

Pani Irena Włosikowa głęboko poruszona i bolesnie przeżywająca jeszcze dzisiaj tę rodzinną tragedię. Dziękuję za wyrazy współczucia — mówi — jest nam ciężko, ogromnie ciężko... Słowa rwa się. Dramat przecież nie skończył się, rodzina przeżywa go głęboko. Po chwili mówi pan Julian, pokazując fotografię syna bardzo do niego podobnego.

Przewija się w toku tej rozmowy refleksja o podziakich tkwiących wciąż w społeczeństwie, podziakach także wśród rodzin i młodzieży, podziakach przez wrogi Pałecy sily, pchających ją w wir burzliwych zająć, w których wszystko jest możliwe, możliwy jest każdy ludzki dramat. Oba tragedia była nauką na dziś i na jutro — mówi W. Jaruzelski — zapewniając, iż władze uczynią wszystko co niezbędne, aby zapanował spokój, ład, aby wszystkim żyło się bezpiecznie i lepiej.

Oni również przeżywają dramaty

I sekretarz KC PZPR udał się następnie w rejon zakwaterowania batalionu zmotywowanych odwołów Milicji Obywatelskiej w Krakowie. Odwiedził młodych funkcjonariuszy, tych, od których postawy w ogromnym stopniu zależy przywracanie spokoju i bezpieczeństwa obywateli, ładu i porządku na naszych ulicach. Wizyta rozpoczyna się od zwiędzania pomieszczeń, w których żyją i szkolą się młodzi funkcjonariusze. Jeden z nich sędzi właśnie korytarzem baru, gdy natknął się na niespodziewanych gości. Uwaga W. Jaruzelskiego przykuła obandażowaną ręką. To kapral Adam Szymczyk, młodziutki i sympatyczny chłopak, który — jak powiedział — został w czasie zająć ulicznych uderzony kamieniem w rękę, rana goi się. Duża elokwencja młodego kaprala skłoniła generala do zrużenia krótkiej ugera... i takich nazywamy niekiedy gestapowcami. Chłopiec mówi, że z wykształcenia jest sluzarzem-sprawczem, lecz zamiera zostać w Milicji Obywatelskiej. General! życzy mu wytrwałości na tej drodze.

Podczas gdy W. Jaruzelski i Cz. Kiszcak zwiędzali skromne, lecz czyste utrzymanie sale, na placu ćwiczyli funkcjonariusze. W kilka minut potem zbiórka i krótka apel. Zbierając głos i sekretarz KC PZPR powiedział: przybyliśmy tu, zapoznać się z wami, zobaczyć jak żyjecie, jak pełnicie służbę. Służba to — podkreślił Wojciech Jaruzelski — jest trudna, ale potrzebna — po to, aby w Polsce panował ład i porządek, aby spokój i będzie spokojnie i będzie spokojnie i będzie spokojnie. Swiadczy o tym 10 listopada. Klasa robotnicza wykazała w tym dniu — mimo zmasowanych, prowokacyjnych nawoływaw — rozsądek i zrozumienie dla racji narodu i państwa. Jest to dobra podstawa do stabilizowania sytuacji. Akcentując znaczenie służby, wykonawanej przez organa porządkowe i sekretarza KC PZPR zwrócił uwagę że właśnie dlatego przeciwnik polityczny tak usilnie dąży do zdyskredytowania imienia milicji.

Dziękuję wam — powiedział — za dobrą służbę i życie, w nie trzeba było żyć nigdy więcej przeżywać dramatów, w tym i tych które i wy przeżywacie.

Na tym spotkaniu zakończyły się kilkugodzinne odwiedziny W. Jaruzelskiego w Krakowie i Nowej Hucie.

Przemówienie J. Andropowa

ciąg dalszy ze str. 1

Życyście komunisty Leonida Breżniewa.

Z intencjami i działaniami Leonida Breżniewa nierozwalnie związane są wzrost potęgi i porównanie wzrochostronnie współpracujących krajów wielkiej wspólnoty socjalistycznej, aktywny udział światowego ruchu komunistycznego w rozwiązywaniu historycznych zadań, jakie stoja przed ludzkością w obecnej epoce, umocnienie solidarności wszystkich sił wyzwolenia narodowego i postępu społecznego na świecie. Leonid Breżniew na zawsze pozostanie w wdzięcznej pamięci ludzkości jako konsekwentny, pełen pasji i nieustraszonego bohaterstwa i bezpieczeństwa narodów, o wyeliminowanie groźby światowej wojny jądrowej, jaka zawisła nad światem.

Więni dobrze — powiedział

dalej J. Andropow — że pokój nie można u imperialistów wyprószyć. Można go utrzymać tylko opierając się na niezwykłej potędze radzieckiej i jej zbrojnych.

Jako przywódca partii i państwa jako przewodniczący Rady Obrony Leonid Breżniew zawsze poświęcał uwagę temu, aby zdolność obronna kraju utrzymywała się na poziomie społecznych. wymogów.

Leonid Breżniew zakończył życie w momencie, gdy jego myśli i starania zwrócone były ku rozwiązaniu niezwykle doniosłych zadań rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturalnego, sformułowanych przez XXVI Zjazd oraz późniejsze posiedzenia plenarne KC Realizacja tych zadań, konsekwentne wcielanie w życie wewnętrznej i zagranicznej linii politycznej naszej partii i państwa radzieckiego, która

zostają wypracowana pod kierownictwem Leonida Breżniewa, to nasz najpierwszy obowiązek. Będzie to najlepsze oddanie hołdu świetlanej pamięci przywódcy, który od nas odszedł.

Wielki jest nasz ból, ciężka jest strata, którą ponieśliśmy. W tej sytuacji — podkreślił J. Andropow — obowiązkiem każdego z nas, obywateli każdego komunisty, jest jeszcze ściślej zespolić nasze szereg. Jeszcze mocniej zjednoczyć się wokół Komitetu Centralnego partii, zrobić na swym stanowisku i w całym swym życiu jak można najwięcej dla dobra narodu radzieckiego, dla umocnienia pokoju, dla triumfu komunizmu.

Nasze posiedzenie plenarne zebrało się dziś po to, aby uczcić pamięć Leonida Breżniewa i zapewnić kontynuację dzieła, któremu poświęcił swe życie.

Depesze kondolencyjne z Polski

ciąg dalszy ze str. 1

przyjaziń i sojuszu między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Związkiem Socjalistycznym Republik Radzieckich.

W depeszy podpisanej przez przewodniczącego CK Stronictwa Demokratycznego, wicepremiera prof. EDWARDA KOWALCZYKA stwierdza się m.in., iż SD z głębokim bólem i żalem przyjęło wiadomość o zgonie tow. L. Breżniewa, wybitnego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego, nieugiętego bojownika o wielką sprawę pokoju i socjalizm, konsekwentnego rzecznika braterskiej przyjaźni radziecko-polskiej. Wszystkim członkom KPZR, całemu narodowi radzieckiemu przekazuje się w depeszy wyrazy szczerego i serdecznego współczucia.

W depeszy podpisanej przez przewodniczącego CK Stronictwa Demokratycznego, wicepremiera prof. EDWARDA KOWALCZYKA stwierdza się m.in., iż SD z głębokim bólem i żalem przyjęło wiadomość o zgonie tow. L. Breżniewa, wybitnego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego, nieugiętego bojownika o wielką sprawę pokoju i socjalizm, konsekwentnego rzecznika braterskiej przyjaźni radziecko-polskiej. Wszystkim członkom KPZR, całemu narodowi radzieckiemu przekazuje się w depeszy wyrazy szczerego i serdecznego współczucia.

Przemówienie K. Czernienki

ciąg dalszy ze str. 1

MOSKWA (PAP) — W imieniu Biura Politycznego KC KPZR na Plenum zabrał głos członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR, Konstantin Czernienko.

Nasze najwzajemnie Plenum KC — powiedział — ma rzeczywiste wyjątkowy charakter. Kraj i partia porażona jest w głębokiej żałobie. Odszedł LEONID ILIJCZ BREŻNIEW.

Biuro Polityczne KC KPZR — powiedział dalej K. Czernienko — omówiło zaistniałą sytuację i poleciło mi zgłosić na Plenum wniosek o wybraniu Leonida Breżniewa na sekretarza generalnego KC KPZR. Jurij Andropow jest dobrze znany w par-

ty i kraju jako oflany komunista, oddany sprawie leninowskiej partii, jako najbliższy współpracownik Leonida Breżniewa.

Jurij Andropow ma za sobą wielostronną działalność w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej, a także ideologii. Był on działaczem komunistycznym, wybitnym działaczem partyjnym, dyplomatą. Wielu pracy poświęcił umacnianiu wspólnoty socjalistycznej i zapewnianiu bezpieczeństwa naszemu państwu.

Leonid Breżniew wysoko cenili niewzruszone marksistowsko-leninowskie przekonania, partyjność, szerokie horyzonty, wybitne merytoryczne i ludz-

kie walory Jurija Andropowa. Wszyscy członkowie Biura Politycznego są zdania, że Jurij Andropow dobrze przyswoił sobie Breżniewowski styl kierownictwa, Breżniewowski troskę o interesy narodu, Breżniewowski stosunek do kadry, zdecydowaną wolę przeciwstawiania się wszelkim siłami umacnianiu agresorów, strzeżeniu i umacnianiu pokoju.

Jurija Andropowa cechuje partyjna skromność, szacunek dla opinii innych towarzyszy i zamiłowanie do koleżeńskiej pracy. Biuro Polityczne jednomyślnie wyraża opinię, że tow. Andropow jest godziwym zaufania Komitetu Centralnego, zaufania partii.

Depesze i listy z naszego regionu

ciąg dalszy ze str. 1

Radzieckiej oraz Rady Ministrów ZSRR w Wilnie, a także Obwodowego Komitetu Komunistycznej Partii Białorusi i Komitetu Wykonawczego Obwodowej Rady Delegatów Ludu Pracującego w Grodnie. Wyrażono w nich żal i smutek po śmierci wielkiego komunisty i wybitnego męża stanu, jakim był Leonid Breżniew, podkreślono jego rolę i zasługi jako żołnierza Armii Radzieckiej która wyzwalała ziemie polskie spod okupacji hitlerowskiej i u boku której walczyło Wojsko Polskie. Stwierdzono również, iż Leonid Breżniew był wielkim przyjacielem Polski, a przyjaźń ta nasze społeczeństwo odczuwało w chwilach dobrych i złych.

Depesze kondolencyjne wystosowały również do zaprzyjaźnionych zakładów pracy o-

raz komitetów partii Litewskiej SRR i Obwodu Grodzieńskiego załogi fabryk i kierownictwa instytucji partyjnych Białostocczyzny. Taką depeszę wysłał m. in. Komitet Miejski PZPR w Białymstoku do Komitetu Miejskiego Komunistycznej Partii Litwy w Kownie. Wiele depesz kondolencyjnych skierowano do Ambasady ZSRR w Warszawie.

W sobotę, w księdze kondolencyjnej wyłożonej w Ambasadzie ZSRR w Warszawie i sekretarz KW PZPR — Stefan Zawadzinski i wojewoda — Kazimierz Dunaj.

Na spotkaniu z uczestnikami Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, które odbyły się z inicjatywą Muzeum Ruchu Rewolucyjnego i Zarządu Województwa TPPR w Białymstoku, minutą ciszy uczczono pamięć sekretarza generalnego Komitetu Centralnego KPZR — Leonida Breżniewa. Świadczywo tamtych doniosłych wydarzeń sprzed 65 laty, wystosowali również telegram z kondolencjami do Ambasady ZSRR w Polsce. Uczestnicy Rewolucji Październikowej podzielili się swymi wspomnieniami z lat walki.

Na nadzwyczajnym posiedzeniu Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Łomży, i sekretarz KW partii — Włodzimierz Michalak przedstawił sylwetkę Zmarłego, podkreślając jego wielki wkład w utrwalenie pokoju światowego i wytrwałość w pracy na rzecz odprężenia międzynarodowego. Minutą ciszy uczczono pamięć Leonida Breżniewa.

Komitet Wojewódzki PZPR w Łomży wystosował też depesze kondolencyjne do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Litwy. Woi, łomżyński utrzymuje bowiem serdeczne przyjacielskie kontakty z radziecką Litwą. Organizacje młodzieżowe przesyłały kondo-

lencje również do Komitetu Centralnego Komosomolu Litewskiej SRR. Depesze z wyrazami współczucia wystosowały również m. in. Zarząd Wojewódzki TPPR, Zespół Szkół Rolniczych w Marianowie, załogi „Centrali Nasiennej” i Łomżyńskiej Fabryki Mebli.

12 bm. i sekretarz KW PZPR — Włodzimierz Michalak i przewodniczący WRN — Zygmunt Grygo, wraz z delegacją innych województw, złożyli swoje podpisy w księdze kondolencyjnej, wyłożonej w gmachu Ambasady Związku Radzieckiego w Warszawie.

W imieniu władz politycznych i administracyjnych województwa, które utrzymuje stałą i bliską współpracę z Litwą radziecką, depesze kondolencyjne z wyrazami głębokiego współczucia po zgonie przywódcy radzieckiego L. Breżniewa przesyłał na ręce i sekretarza KC Komunistycznej Partii Litwy — i sekretarz KW PZPR w Suwałkach Waldemar Berdys i wojewoda Kazimierz Jabłoński.

Prezydium wojewódzkiego Komitetu ZSL w Suwałkach, w imieniu wszystkich ludowców województwa, skierowało list z wyrazami współczucia i żalu po śmierci radzieckiego przywódcy, na ręce Konsula Generalnego ZSRR w Gdańsku.

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Suwałkach wystosował depesze kondolencyjne do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w Moskwie, ambasadora Związku Radzieckiego w Polsce — Borysa Aristowa. Konsula Generalnego ZSRR w Gdańsku, Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko - Polskiej w Moskwie oraz Litewskiego Towarzystwa Przyjaźni i Łączności Kulturalnej z Zagranicą w Wilnie.

delegacji spotkali się z Sekretarzem KW PZPR w Łomży. i sekretarz KW — Włodzimierz Michalak poinformował ich o głównych zadaniach pracy organizacji oraz działalności organizacji w sferze ekonomicznej, społecznej i politycznej. Mówiono również o potrzebie dalszego rozwoju współpracy między woj. łomżyńskim i okregiem Widin, głównie przez przyjazd nawiązaniwa kontaktów między poszczególnymi zakładami pracy. M.in. bulgarscy towarzysze wykazali zainteresowanie współpracą z Państwowym Ośrodkiem Hodowli Zarodowej w Grabowie, Fabryką Płyt Wirotych w Zakładem Mieczarskim w Grajewie, którego ściśła współpraca z Instytutem Mieczarstwa w Widnie mogłaby przynieść korzystne rezultaty.

Sekretarz Okregowego Komitetu BPK — Widen Krystew przekazał pozdrowienia wszy-

stkim członkom wojewódzkiej organizacji partyjnej i wszystkim mieszkańcom ziem łomżyńskiej. Podkreślił, że wizyta w woj. łomżyńskim była bardzo owocna i pozytywna. Zdobyte tu doświadczenia pomogą im rozwiązywać podobne problemy, gdyż — jak wiadomo — w Ludowej Republice Bułgarii obecnie również wprowadzane są zmiany w systemie gospodarczym.

Po spotkaniu z Sekretariatem KW PZPR członkowie delegacji: Widen Krystew, Walo Walow, Nikola Monow i Stojan Gargiew odwiedzili Łomżyńskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Narew”. Podczas spotkania z kierownictwem zakładów mówiono m. in. o realizacji zadań bieżących przedsiębiorstwa.

Po południu delegacja Okregowego Komitetu BPK w Widnie opuściła Łomże udając się do Warszawy, skąd w sobotę odleciał samolotem do Sofii. (Kłos).

Życiorys Jurija Andropowa

ciąg dalszy ze str. 1

MOSKWA (PAP) — Podajemy życiorys sekretarza generalnego KC KPZR Jurija Andropowa:

Jurij Władimirowicz Andropow urodził się 15 czerwca 1914 r. w miejscowości Nagutskaja w Kraju Stawropolskim w rodzinie kolejarza. Ma wyższe wykształcenie. Od 1939 r. jest członkiem KPZR. W wieku 16 lat, będąc członkiem Komosomolu, rozpoczął pracę zawodową w miejscowości Miodok (Północno-Osetyjska Autonomiczna SRR). Następnie pracował jako marynarz w żegludzie rzecznej na Woldze.

W 1936 r. Jurij Andropow rozpoczął pracę w aparacie komunistycznym. Wybrano go sekretarzem organizacji komunistycznej w technikum transportu wodnego w miejscowości ci Rybińsk w Obwodzie Jarostawskim. Wkrótce został organizatorem Komosomolskim z ramienia KC WLKZM w styczniu im. Włodarskiego w Rybińsku. W 1938 roku komosomolki Obwodu Jarostawskiego powierzyli mu stanowisko i sekretarza Jarostawskiego Obwodowego Komitetu WLKZM. W 1940 r. Jurij Andropow wybrany został na I sekretarza KC LKZM Karelii.

Od pierwszych dni Wielkiej

Wojny Narodowej Jurij Andropow uczestniczył aktywnie w ruchu partyzanckim w Karelii. W 1944 r. po wyzwoleniu spod okupacji faszystowskiej miasta Pietrozawodsk Jurij Andropow rozpoczyna pracę w aparacie partyjnym. Wybrano go drugim sekretarzem Komitetu Miejskiego KPZR w Pietrozawodsku, a w 1949 drugim sekretarzem Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Karelii. W 1951 r. Jurij Andropow, zgodnie z decyzją KC KPZR rozpoczyna pracę w aparacie Komitetu Centralnego KPZR. Mianowano go inspektorem, a następnie kierownikiem działu KC KPZR. W 1953 r. partia skierowała Jurija Andropowa do pracy dyplomatycznej. Przez kilka lat był ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym ZSRR w Węgierskiej Republice Ludowej.

W 1957 r. Jurij Andropow został mianowany kierownikiem wydziału KC KPZR. Począwszy od XXII Zjazdu KPZR Jurij Andropow jest wybierany członkiem Komitetu Centralnego. W 1962 r. zostaje wybrany sekretarzem KC KPZR.

W maju 1967 r. Jurij Andropow został mianowany

przewodniczącym Komitetu ds. Bezpieczeństwa Państwowego przy Radzie Ministrów ZSRR, a w czerwcu tego roku wybrano go zastępcą członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego KPZR.

Od kwietnia 1973 r. Jurij Andropow jest członkiem Biura Politycznego KPZR.

Jurij Andropow jest przez szereg kadencji deputowanym do Rady Najwyższej ZSRR. Na wszystkich stanowiskach, na których z woli partii pracował, wykazywał wierność partii, miłości dzieła Lenina i partii. Poświęca wszystkie swoje siły, wiedzę i doświadczenie realizacji uchał partii w walce o triumf idealów komunistycznych.

Za wielkie zasługi dla Związku Radzieckiego Jurij Andropow — wybitny działacz KPZR i państwa radzieckiego — otrzymał w r. 1974 tytuł Bohatera Pracy Socjalistycznej. Czterokrotnie został odznaczony Orderem Lenina, Orderem Rewolucji Październikowej, Orderem Czerwonego Sztandaru i trzykrotnie Orderem Czerwonego Sztandaru Pracy i innymi odznaczeniami.

Goście z Bułgarii opuścili Łomże

ciąg dalszy ze str. 1

Władimierz Michalak i przewodniczący WRN — Zygmunt Grygo, wraz z delegacją innych województw, złożyli swoje podpisy w księdze kondolencyjnej, wyłożonej w gmachu Ambasady Związku Radzieckiego w Warszawie.

W imieniu władz politycznych i administracyjnych województwa, które utrzymuje stałą i bliską współpracę z Litwą radziecką, depesze kondolencyjne z wyrazami głębokiego współczucia po zgonie przywódcy radzieckiego L. Breżniewa przesyłał na ręce i sekretarza KC Komunistycznej Partii Litwy — i sekretarz KW PZPR w Suwałkach Waldemar Berdys i wojewoda Kazimierz Jabłoński.

Prezydium wojewódzkiego Komitetu ZSL w Suwałkach, w imieniu wszystkich ludowców województwa, skierowało list z wyrazami współczucia i żalu po śmierci radzieckiego przywódcy, na ręce Konsula Generalnego ZSRR w Gdańsku.

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Suwałkach wystosował depesze kondolencyjne do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w Moskwie, ambasadora Związku Radzieckiego w Polsce — Borysa Aristowa. Konsula Generalnego ZSRR w Gdańsku, Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko - Polskiej w Moskwie oraz Litewskiego Towarzystwa Przyjaźni i Łączności Kulturalnej z Zagranicą w Wilnie.

Zmiany w ruchu pociągów

W związku z prowadzeniem pilnych prac torowych na odcinku Sokółka — Kuźnica Białostocka, od 15. 10. 82 r. nie będzie odwołane następujące połączenie:

● POCIĄG OSOBOWY BIAŁYSTOK — KUŹNICA BIAŁOSTOCKA, odjeżdżający z Białegostoku o godz. 8.35 będzie kursował tylko w relacji Białystok — Sokółka. Przjazd do Sokółki — godz. 8.59.

● POCIĄG OSOBOWY KUŹNICA BIAŁOSTOCKA — BIAŁYSTOK, odjeżdżający z Kuźnicy o godz. 11.40, zamieni odjeżdżanie o godz. 12.31 zamiast o godz. 11.40.

● POCIĄG OSOBOWY KUŹNICA BIAŁOSTOCKA — SOKOŁKA, odjeżdżający z Kuźnicy o godz. 12.03 (n)

Posiedzenie Egzekutywy KW PZPR w Białymstoku

ciąg dalszy ze str. 1

W ub. piątek, na swym kolejnym posiedzeniu, Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku zapoznała się z informacją o wariantach założeń oraz trybie konsultacji wojewódzkiego planu społeczno-gospodarczego na lata 1983-85. Istotą tego planu jest przywrócenie gospodarce normalnych zdolności rozwoju. A więc uzyskanie maksymalnej efektywności gospodarowania, zwłaszcza w sferze produkcji materialnej oraz dążenie do osiągnięcia samowystarczalności gospodarki rolnej.

Ten bogaty materiał opracowany przez Urząd Województwa, rozpatrzył

I przyjęło pod koniec października Prezydium WRN. Został on następnie przekazany do szerokiej konsultacji społecznej w organach przedstawicielskich, organizacjach politycznych i społecznych, stowarzyszeniach społeczno-naukowych i uczelnianych oraz kilkunastu większych zakładach przemysłowych i budowlanych. Zostanie również przedłożony w dniu 18 bm. na Sesji WRN. Zebrane w trakcie tych konsultacji opinie, wnioski i propozycje zostaną rozpatrzone przez komisję WRN. Umocnieniem tych wzajemnie uzupełniających się warunków i możliwości wariantu planu, ostateczny jego kształt i formy realizacji dokona tego sesja WRN w styczniu przyszłego roku.

Egzekutywa podkreśliła konieczność jak najlepszego spożytkowania wniosków i propozycji zebranych w trakcie konsultacji. Każda

szkoleniu, nową dziedziną, którą zajął się również Sąd Wojewódzki jest rejestracja związków zawodowych. Oczekuje się, że pierwsze statuty nowych związków zostaną zarejestrowane jeszcze w tym tygodniu.

W kolejnym punkcie Egzekutywa zapoznana się z informacją o rekrutacji uczniów do klas pierwszych szkół ponadpodstawowych. Wnioski i oceny wynikające z tej oceny pozwolą na bardziej racjonalne i skuteczniejsze działania w tej dziedzinie. W oparciu o opinie nauczycieli i większej młodzieży uznano, że wprowadzone w tym roku egzamin wstępny do liceów i techników powinny być nadal kontynuowane. Podnoszą one bowiem poziom odpowiedzialności za wyniki nauczania nie tylko wśród uczniów, ale również nauczycieli.

Mówią grodzieńscy towarzysze:

Kontakty i współpraca wzajemnie korzystne

Jak już informowaliśmy, z okazji 65 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej z trzynastodniową wizytą przebywała w Białymstoku delegacja Obwodu Grodzieńskiego: II sekretarz Komitetu Obwodowego KP Białorusi w Grodnie — WASILIJ GOLAWAN, zastępca przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Obwodowej Rady Delegatów Ludu Pracującego — GEORGIJ CHWIESKO i sekretarz organizacji partyjnej w Zakładach Aparatury Samoohodowej w Grodnie — MARIJA PIERIESZIWAJŁOWA. Towarzysze grodzieńscy odbyli spotkania z aktywnymi partynymi i pracownikami administracji państwowej, zwiedzieli białostockie osiedla mieszkaniowe i placówki kultury a także łapską Cukrownię.

W rozmowie z przedstawicielem naszej „Gazety” podzielił się swymi wrażeniami z pobytu.

● WASILIJ GOLAWAN:

— W woj. białostockim nie jestem po raz pierwszy. Chcę podkreślić, że nasza współpraca utrzymywana jest w dalszym ciągu i to na wielu płaszczyznach. Niemniej żywo interesujemy się sprawami bratniej Polski. Cieszy nas postępująca konsolidacja partii i wszystkich sił społecznych dla jak najszybszego wyjścia z kryzysu. Dostrzegamy wyraźne zmiany polityczne a także oznaki poprawy sytuacji ekonomicznej.

— W powiększaniu i pogłębianiu naszych wzajemnych kontaktów poczesne miejsce mają również sprawy gospodarcze. Zależy nam na wzajemnym wymianie doświadczeń, a szczególnie w aspekcie prowadzenia masowej pracy partyjnej a także wszechstronne zapoznanie się z problematyką ekonomiczną.

● GEORGIJ CHWIESKO:

— Odnoszę wrażenie, że polska gospodarka najtrudniejszy okres ma już za sobą. Świadczy o tym wzrost produkcji. Jest to rezultat konsekwentnego wcielania w życie polityki partii jeśli chodzi o rozwiązywanie najbardziej istotnych problemów społeczno-gospodarczych. Postęp w tym zakresie, aczkolwiek jeszcze niezbyt duży, ale tym niemniej jest już widoczny.

— Osobście zajmuję się sprawami budownictwa. Stąd też podczas pobytu w Białymstoku zwróciłem uwagę na problemy urbanistyki i architektury, troskę o wykład miasta i jego estetykę. Słowem to wszystko składa się na określony charakter miasta.

Zainteresowałem się też budownictwem wypoczynkowym, a na tym tle formami wypoczynku i spędzania czasu wolnego. Myślę, że wymiana doświadczeń w tym zakresie, wzbogacona o sprawy organizacji i jakości pracy, wykorzystania techniki, może być bardzo interesująca i z pewnością korzystna dla obu stron.

● MARIJA PIERIESZIWAJŁOWA:

— Pierwszy raz w Polsce, na Białostocczyźnie byłam przed sześciu laty. Zachowałam w pamięci gościnność i serdeczność z jaką się wówczas zetknęłam. Tym przyjemniej jest mi stwierdzić, że teraz spotkałymi się z takim samym przyjęciem.

— Za szczególnie cenną, w ramach naszych kontaktów, uważałabym w chwili obecnej wymianę doświadczeń z pracy partyjnej, zwłaszcza sekretariatu podstawowych ogniw partyjnych. Pracuję w dużym zakładzie, gdzie proces technologiczny i produkcyjny oparty jest o automatyzację i nowo-

czesne maszyny. Jednocześnie też dbamy o rozwijanie i stosowanie postępu naukowo-technicznego.

— Nasza załoga liczy 2.600 osób. Wiele uwagi poświęcamy pracy politycznej, zagadnieniom ideologicznym i wychowawczym. Działają u nas 34 szkoły zajmujące się systemem edukacji polityczno-ekonomicznej. Na zajęcia uczęszcza 850 słuchaczy.

— Mamy również czterdziestu lektoratów, gdzie wygłaszane są odczyty z różnych dziedzin. Dużym zainteresowaniem cieszy się zwłaszcza problematyka mieszkaninowa. Jednym z rezultatów naszej obecnej wizyty będzie urządzenie ekspozycji poświęconej Polsce i Białostocczyźnie.

— Wspólnie z organizacją związkową i dyrekcją nasza organizacja partyjna troszczy się o rozwiązywanie problemów socjalno-bytowych. Mamy domy robotnika o charakterze hotelowym, dysponujemy stołówką i własnym przedszkolem, do którego uczęszcza 280 dzieci. Sprawy załogi rozwiązujemy wspólnie z dyrekcją i organizacją związkową na zasadzie partyjnej pryncypjalności.

— Jest więc co pokazać, jest czym się pochwalić, ale też z chęcią podyskutowalibyśmy wspólnie z polskimi towarzyszami, wysłuchali ich opinii, poznali doświadczenia.

● GEORGIJ CHWIESKO:

— Korzystając ze sposobności pragniemy — za pośrednictwem „Gazety” — przekazać mieszkańcom Białostocczyzny, naszym polskim przyjacielom serdeczne pozdrowienia i jak najlepsze życzenia.

Zanotował:
B. HRYNIEWIECKI



Przy załadunku podkładów na wagony.

Eksportowe podkłady

Nasycałnia podkładów w Czeremsku zajmuje się głównie impregnacją różnego typu podkładów kolejowych. Ponadto nasycza kreozelem słupy teletechniczne i chmielowe, wykonuje zbrojenie podkładów normalnotorowych. Przy pełnym zapatrzeniu w podstawowe materiały roczna zdolność produkcji wynosi 70 tys. m sześciennych drewna. Z powodu niedoboru tego drewna i kłopotów z olejem w tym roku wyprodukują się tylko 25,5 tys. m sześciu gotowych podkładów.

Nowym produkcyjnym nasycalnią w Czeremsku, stanowiącej renowację podkładów. Stare, niezbyt zużyte podkłady, poddaje się ponownemu nasyceniu. W roku bieżącym zregeneruje się ich w ten sposób 70 tys. sztuk na eksport do Ira-

ku. W latach poprzednich do Libii, Iraku, Grecji i Austrii, wysyłano słupy teletechniczne.

W zakładzie liczącym około 100 osób załogi, oprócz braku niektórych materiałów, a szczególnie drewna i kreozełu, występują i inne kłopoty. Jeden z poważniejszych, to ciągły brak ubrań roboczych i obuwi. Niestety, na razie nie ma żadnych znaków wskazujących na poprawę tej sytuacji. A trzeba wziąć pod uwagę fakt, że warunki pracy nie należą do lekkich. Część pracowników ciągle krąży w pobliżu ogromnych kadzi, wydzielających fenol z kreozelem. Inni przez okragły rok pracują na powietrzu — przy składaniu, załadunku i rozładunku podkładów. (il)

„Złota Wlecha” po raz XVIII

Budownictwo funkcjonalne i nowatorskie

W ubiegły piątek w Białymstoku po raz osiemnasty ogłoszono wyniki popularnego na wsi konkursu na najlepszy nowy oraz zmodernizowany budynek inwentarski pn. „Złota Wlecha”. Jednocześnie w tym roku konkurs ten połączone z innym — „Dom młoch marzeń” — na najlepszy budynek mieszkalny. Ten drugi konkurs prowadzony był dotychczas przez ZSMP.

Początki propagowania najefektywniejszych metod budownictwa na wsi sięgają 1965 roku, kiedy to Ministerstwo Rolnictwa, redakcja „Chłopskiej Drogi” oraz Wojewódzki Zarząd Inwestycji Rolniczych ogłosili warunki „Złotej Wlechy”. W Białostocczym wpłynęło wtedy na konkurs 20 zgłoszeń, a w br. — 622, z tego 391 nowych budynków, 231 zmodernizowanych oraz 8 mieszkalnych. Jeśli chodzi o niewielką ilość zgłoszonych budynków mieszkalnych, wynika to z faktu preferowania rozwiązań oryginalnych i funkcjonalnych, a także najtańszych.

Nagrodzono 13 budynków inwentarskich: 10 nowych (w tym 6 obór) i 3 unowocześniono. Do Centralnego Sadu Kon-

kursowego zgłoszono 4 budowle: obór Stanisława Sulzkiego z Ostrej Góry gm. Korycin (unikalne rozwiązanie ciągu mechanicznego oraz przystosowanie do pracy dożarek mechanicznych nawet w warunkach braku prądu), chlewnię Adama Konopko z Krzyszyna, który z każdego ha — głównie dzięki nowemu budynkowi — sprzedaje towaru wartości 100 tys. zł, następnie 2 budynki zmodernizowane: Edmunda Jankowskiego z Górnego Stoku gm. Jasionówka (obora, w której wybitnie poprawiono warunki zoohigieniczne) i Witalisa Płońskiego z wsi Płonka Kozły gm. Lapy (chlewnia). Spośród domów mieszkalnych najbardziej społecznej komisji — której przewodniczył Ryszard Siergiej z

WZIR-u — przypadł do gustu „dom marzeń” Wiesława Kosińskiego z Malinowa koło Dziadkowic.

Zdaniem komisji, wybudowane w tym roku budynki gospodarcze i mieszkalne charakteryzują się lepszą jakością wykonania, aczkolwiek do realizacji planu budownictwa na wsi zabraknie sporo obiektów. Tempo budownictwa nie rośnie, zadania tegoroczne wykonano się co najwyżej w 75 proc. Kryzys gospodarczy nie ominął przecież inwestorów wiejskich, a najbardziej brakujące materiałów ściennych i pokrywowych (zwłaszcza eternitu i blachy). Ciekawo, że rolnicy nie pozostali całkiem bezradni wobec kryzysowej sytuacji; mając mniejsze możliwości tradycyjnego „załatwienia sprawy”, rozpoczęli produkcję dachówek cementowych sposobem gospodarczym. To się nazywa zaradność!

Dodajmy, że nagrodzono również z okazji konkursu najlepszych rzemieślników których, niestety, także na wsi jak na lekarstwo. Stanisław Hendo został nagrodzony za wykonanie mechanizacji w budynku St. Sulzkiego, a Feliks Hendo — za roboty budowlane. Na uwagę zasługują także świetnie wykonane roboty ze strony rolnika i rzemieślnika w jednej osobie — Tadeusza Dąbrowskiego z Pogorzalek na rzece Zenona Adamskiego.

Przy okazji wiadomość z „inwestycyjnego frontu”: w tym roku na wsi buduje się nieco więcej mieszkań (plan — 1601, do użytku odda się około 1200 domów), natomiast spada tempo budownictwa inwentarskiego. Zdaniem Ryszarda Siergieja, zauważalne jest zjawisko „wystrzelania się” potencjalnych inwestorów indywidualnych.

W podsumowaniu konkursu uczestniczyli — obok laureatów i służby budowlanej z urzędów gmin — wicewojewoda białostocki — Julian Sławski i sekretarz Zarządu Głównego ZSMP — Leonard Bogdan. Producenci rolni i urzędy gminne otrzymały do dyspozycji katalogi z wszystkimi budynkami nagrodzonymi i wyróżnionymi w XVIII edycji „Złotej Wlechy”. (k)



Zregenerowane podkłady na ekspozycji pakietują Jan Pawluczak i Mikołaj Rożuk. Fot. K. Swiderski

„Agroma” szuka kooperantów

Niejednokrotnie pisaliśmy o inicjatywach pod hasłem — „Przemysł na rzecz rolnictwa”. Wiele zakładów podjęło się produkcji sprzętu rolniczego lub części zamiennej. Korzystnie jest obojgą — rolnictwo otrzymuje deficytowe środki produkcji, zaś zakłady przemysłowe pełniej wykorzystują własne moce przerobowe.

Jak powszechnie wiadomo, potrzeby rolnictwa są dużo większe niż możliwości ich zaspokojenia. Wobec tego Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym „Agroma” w Białymstoku nie ustaje w staraniach o pozyskanie nowych kooperantów. Każda, drobna nawet pomoc jest mile widziana.

Aby umożliwić pełniejszą orientację zakładom — kandydatom do współpracy, „Agroma” urządziła wystawę najbardziej deficytowych części zamiennych. Jest to oferta przygotowana dla spółdzielni pracy, rzemiosła, państwowych ośrodków maszynowych i innych zakładów, które mogłyby się podjąć produkcji tych elementów.

Wystawę urządzono w świetlicy „Agromy” przy ul. Elewatorskiej. Czynną jest w godz. 7.30-14.30. Zainteresowani mogą dokładnie zapoznać się z potrzebami „Agromy”, obejrzeć ekspozycję, podjąć decyzję o produkcji. Obecnie wyeksponowano deficytowe części za-

miennie do koparki ciągnikowej KEP-2, ciągnika Ursus C-330, parnika elektrycznego, kultywatorów oraz plugów jedno i dwuskibowych.

Wykonanie tych części nie będzie więc trudne. Barięra do pokonania jest zapoznanie z materiałem. Przynajmniej części „Agromy” też nie ma takich możliwości. Producenti powinni sami zaopatrzyć się w niezbędny materiał. Niektóre zakłady przemysłowe mają odpady z blachy, prętów itp. W innych zalegają zbędne zapasy, które mogą być wykorzystane.

Ewentualni producenci powinni również pamiętać o wymogach jakościowych. Każdy wyrób finalny — sprzęt czy część zamienna — musi być poddana ocenie Państwowej Inspekcji Technicznej Rolnictwa. Dopiero wtedy może być przedmiotem handlu. (z)

Sądowy epilog brutalnej napaści w Sokółce

Brutalna napad w Sokółce, o której informowaliśmy 4 listopada br. znalazła swój sądowy epilog. Przypomnijmy całe zdarzenie. 5 października br. wracającego wieczorem do domu mieszkańca SOKÓLKI — KAZIMIERZA O. zatrzymał dwu mężczyzn. Początkowo domagali się porzucenia papierosów a następnie alkoholu. Ponieważ Kazimierz O. ostentacyjnie odmówił, że nie posiada przy sobie alkoholu i papierosów ani też pieniędzy, wówczas siłą zrewidowali mu kieszenie, gdzie nie wartościowego nie znaleźli. Z kolei wice zażądali oddania zegarka, groząc — w razie odmowy — obeściem palnie nożem dwa palec.

W trakcie szamotaniny, która się wywiązała, jeden z napaściznów zerwał Kazimierzowi O. zegarek a drugi uderzył w twarz, a następnie — już leżącemu — bił głową o ziemię. Kazimierz O. począł o zgonie wołać o pomoc.

Na widok nadjeżdżającego samochodu — taxi, napaścizny zabiegali, zabierając zegarek. O całym zdarzeniu powiadomiono 6 października br. miejscowego Komisarza MO a już 7 października br. obaj sprawcy znaleźli się w areszcie śledczym. Byli to mieszkańcy Sokółki, kilkakrotnie już karani za pobicia i kradzieże 35-letni Stanisław Daszuta i 33-letni Ryszard Łapież, R. Łapież

JANINA SZTACHELSKA

Fachowcy rolnikom

Prace jesienne na użytkach zielonych

Mając na uwadze uzyskanie dobrych plonów z łąk i pastwisk w roku następnym należy uporządkować powierzchnie, tzn. usunąć to, co mogłoby utrudniać rozwój roślin. Trzeba więc wykosić resztki starej roślinności lub niedojadów, rozdrobnić łajniaki i kretowiska oraz usunąć różnego rodzaju paliki, pozostawione po uwięzi zwierząt.

Jesień, to także odpowiednia pora na usuwanie zbędnych zakrzaczków oraz zakończenie ostatnich prac konserwacyjnych na urządzeniach melioracyjnych.

Bardzo istotnym zabiegiem jest obecnie nawożenie mineralne, fosforowo-potasowe, które można zastosować na łąki i pastwiska nie podlegające zalawom wód powierzchniowych i na terenach płaskich. Jesienią gleba jest nie — zamarynata. Stwarza to możliwość przeniesienia nawozów do gleby. Decydując się na wysiew nawozów jesienią, można zastosować całą (pełną) dawkę nawozów fosforowych w każdej postaci.

Dawki fosforu w czystym składniku w zależności od rodzaju i zasobności gleb powinny wynosić od 30-80 kg/ha, tj. 3-5 g superfosfatu. Na gleby mineralne dawkę tę mogą być niższe; 50 kg/ha, natomiast na gleby torfowe i murszowatorfowe — wyższe — do 90 kg/ha. Potas należy zastosować w takiej ilości, jaka będzie zużyta przez pierwszy pokos lub pierwszy i drugi odrost na pastwiskach. Praktycznie w zależności od rodzaju i zasobności gleb można wysiać od 100-200 kg/ha soli potasowej, tj. 50-120 kg/ha potasu w czystym składniku. Dawka soli potasowej na gleby mineralne, powinna być niższa — 100 kg/ha, a na gleby organiczne — wyższa: 200 kg/ha.

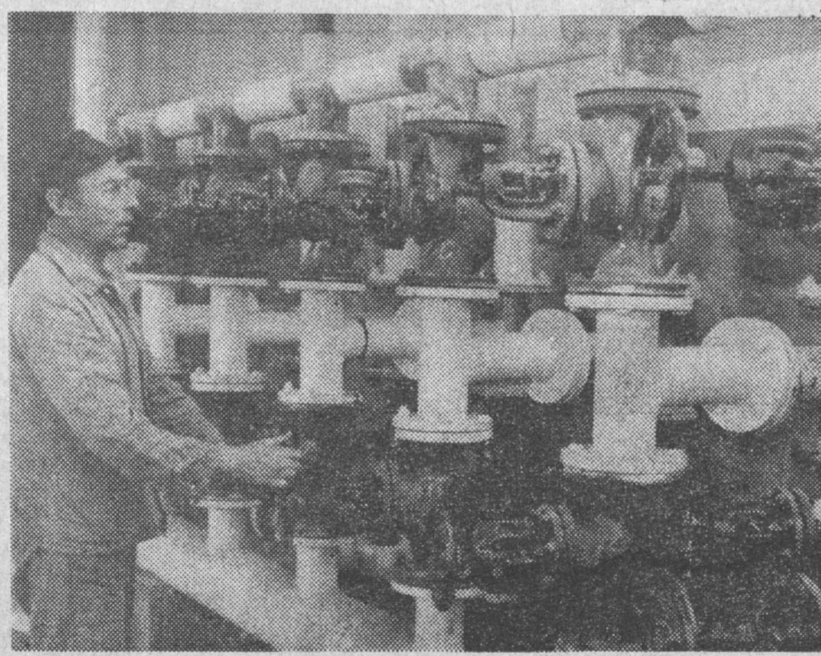
Okres jesienny, to również najlepsza pora do nawożenia azotem i potasem, które są łatwo przyswajalne dla roślin. Azot można stosować w formie azotanów i azotanów potasowych, w tym mikroelementów jak: miedź, żelazo, boru, manganu itp.; lepsze wykorzystanie azotu i potasu przyniesie odpowiednie nawożenie azotanami i azotanami potasowymi, szczególnie przez zwiększony rozwój roślin motylkowych poprawienie zasilenia gleby.

Na łąki i pastwiska mogą być stosowane następujące na-

wozy organiczne: obornik, kompost, gnojówka i gnojowica. Zalecane dawki: 150-250 g/ha obornika lub kompostu, 30 m sześciu/ha gnojówki lub 50 m sześciu/ha gnojowicy. Na powierzchni łąk i pastwisk, gdzie zastosowano nawozy organiczne, nawożenie uzupełniające, mineralne można odłożyć na okres wiosenny. Nawożenie organiczne łąk i pastwisk wystarczą stosować raz na 3-4 lata.

mgr inż. Konstanty Hukała
WZIR Białostok

Maszynista impregnacyjny
— Antoni Sterniczuk pracuje w nasycalni od 1954 r.



chodzą wymieniali po kilkanaście metrów magistrali, jeśli wiadomo, że doradza naprawa nie zda egzaminu. Mementem starą wodociągów jest i to, że przewidziano budowanie je bez przykłączy, a teraz kłopot z doprowadze-

Woda życia doda

niem wody do domu bądź obo-
Ten rok szczególnie pokazał, jak ważnym czynnikiem intensyfikacji produkcji rolnej jest woda, jak jej brak może sparaliżować życie i pracę. Bez niej trudno mówić o szybkim rozwoju hodowli, czy warzywnictwa. Nie więc dziwnego, że rolnicy dobijają się o wodociągi, nie bącząc na koszy. Dla przykładu dwóch rolników z kolonii w Śrebrym Borku zadeklarowało wydatkować z własnej kieszeni po 150 tys. zł na doprowadzenie ujęć do ich gospodarstw.

Dla zobrazowania ogromu potrzeb rolniczej wsi prztoczę kilka liczb. Wojewódzki Zarząd Inwestycji Rolniczych obliczył, że za-

opatrzona w wodę wymaga jeszcze 1119 miejscowości, czyli prawie 80 proc. Zeby zabezpieczyć w pełni potrzeby województwa trzeba wykonać 247 studni głębiniowych, 168 hydroforów, 94 zbiorniki wyrównawcze, ponad 2200 kilometrów sieci wodociągowej. Na te cele potrzeba 15 mld zł nakładów, liczonych w cenach z 1982 r. Tymczasem w tym roku na wodę dla wsi w woj. łomżyńskim przeznaczono 136 mln zł, w latach 1983-86 planuje się wydatkować ponad 660 mln. Jeśli nakłady te będą utrzymane, do końca obecnej pięcioletki o-

lejewie, Bogutach, Nowym Borku. Jeszcze w tym roku planuje się oddać użytkownikom 5 wodociągów i rozpocząć trzy następane — w Tursołi oraz wsiach: Wólka-Sitaje i Gródek-Kucyżyn. Wszystko to jest jednak kropla w morzu potrzeb. Zeby postęp był szybszy — zdaniem Witolda Wojtala, zastępcy dyrektora do spraw eksploatacji WZIR — należałoby zorganizować w województwie kilka firm „Wodrol”, bądź kierownictwa grup robót. No i zwiększyć limity finansowe.

Biorąc pod uwagę perspektywę roku dwutysięcznego,

tyższą wodę jeszcze 36 wsi. Inwestycja w tamtym tempie przez rok urosła się na 20-30 lat. Łatwo więc obliczyć, że jeszcze w dwutysięcznym roku wód komunalną nie będzie miała pełnego zapotrzebowania w wodę. Wszystko zależy od funduszy, mocy przerobowych wykonawcy przedsiębiorstwa „Wodrol” obsługującego trzy województwa i zapotrzebowania w wodę. Wszystkie niezbędne materiały (brakuje m.in. rur PVC, hydrantów, pomp do studni głębiniowych).

W tym roku w woj. łomżyńskim przekazano do użytku trzy wodociągi: w Kupiskach Starych, Mroczechach i częściowo w Rosocicach. Obecnie realizowanych jest kilka mln. w Goniądzu. Per-

nie wszystkie gospodarstwa (drobne wsi, kolonie) będą mogły liczyć na wodociąg. Do około 280 miejscowości przewidzianych jest do indywidualnego zapotrzebowania w wodę. To wiąże się z budową nowych studni i podłączeniem do nich hydroforów. Dotąd stan studni tzw. kopaniny, za które odpowiadały inspektorzy gospodarki wodnej w gminach jest opłakany. Praktycznie rolnicy zdani są sami na siebie, szukają domorosłych różdżkarzy. Będą kopią na „oko”. Niezardko bywa, że kilkakrotnie poszukiwanie wody nie daje rezultatu.

Myśląc o pomocy indywidualnym rolnikom Wojewódzki Zakład Usług Wodnych w Łomżyń zamówił w

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE

w BIELSKU PODLASKIM, ul. Mickiewicza 33

ZATRUDNI OD ZARAZ:

— konserwatora na fermie w Wólce Wygonowskiej z uprawnieniami spawalniczymi i elektrycznymi. Zapewniamy dobre warunki mieszkaniowe. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Kosztów podróży nie zwracamy.

Na oferty nie przyjęte nie odpowiadamy. K 4191-1

POWSZECHNA AGENCJA HANDLOWA PP

ZAKŁAD USŁUG HANDLOWYCH w BIAŁYMSTOKU, ul. Białoścok 17

POSIADA DO UPLYNIENIA

następujące typy maszyn fakturujących:

- 1. Automat obrachunkowy elektryczny „Soemtron” typ 382/8 — szt. 2
2. automat obrachunkowy elektryczny „Soemtron” typ 382 — szt. 1
Blizszych informacji udzielamy telefonicznie — 340-01 lub 312-17 w godz. 7—15. K 4330-1

USŁUGI

NAPRAWA WPHW TELEWIZORÓW: Warszawa 79, tel. 959, 414-809, Narowska 6, tel. 257-70, Olejniczka (Pawilon), tel. 293-13

NAPRAWY — WPHW SPRZĘTU gospodarstwa domowego: Sienkiewicza 42, tel. 956, 333-48, wew. 2

Wyrzy głębokiego współzuczucia: ARKADIUSZOWI I NINIE GRYGORCZUKOM z powodu zgonu Ojca i teścia

Wyrzy szczerego współzuczucia: mgr MIKOŁAJOWI WÓLKOWYCKIEMU z powodu zgonu Ojca

Wyrzy głębokiego współzuczucia: Kol. ALICJI MIKUCKIEJ z powodu zgonu Matki

Wyrzy głębokiego współzuczucia: mgr NADZIEI ROMANIUK z powodu zgonu Matki

Wyrzy głębokiego współzuczucia: mgr NADZIEI ROMANIUK z powodu zgonu Matki

Wyrzy głębokiego współzuczucia: mgr NADZIEI ROMANIUK z powodu zgonu Matki

Wyrzy głębokiego współzuczucia: mgr NADZIEI ROMANIUK z powodu zgonu Matki

PRZEDSIĘBIORSTWO POLONIJNO-ZAGRANICZNE INTERKIM

OFERUJE wysokiej jakości materiały skóropodobne w szerokiej gamie kolorystycznej w oparciu o proces technologiczny i komponenty znanych firm zachodnioeuropejskich.

Z materiałów tych upożna produkować: odzież konfekcyjną — kurtki, marynarki, spodnie, płaszcz

wyroby kaletnicze i tapicerskie. ZAPRASZAMY firmy państwowe, spółdzielnie oraz prywatne. Nasz adres: BIURO INFORMACYJNO-HANDLOWE

01-248 Warszawa ul. Jana Kazimierza 56 tel. 36-81-44 tix 817608

ZAPRASZAMY także na GIEŁDĘ MATERIAŁÓW — POZNAŃ w dniach 23—26.11.1982 r. hala nr 26 MTP. K 4218-1

E.Z.N.S. w ELBLĄGU INFORMUJĄ, ŻE

z dniem 10 grudnia 1982 r. zamykają okres bilansowania zgłoszeń do naprawy głównej autobusów AUTOSAN H9 i jego zespołów.

O przyjęciu do NG w 1983 r. decyduwać będzie data zgłoszenia.

Cena umowa NG autobusu wynosi 565.000 zł. Zgłoszenia prosimy kierować na adres: ELBLĄSKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW ul. Dojazdowa 14 82-300 ELBLĄG

Informacji udziela Dział Zbytu — tel. Elbląg 29-25 wew. 299, telex Nr 057665, 057475. K 4280-1

NAPRAWA instalowanie pralek automatycznych, tel. 298-25. Zdobycie, przytoczy bagażowe, mieszkanie, przytoczy bagażowe, mieszkanie, przytoczy bagażowe, mieszkanie

OGRODZENIA metalowe i balustrady — wykonuje z powierzchniowych materiałów i wyspnych oraz montuje na miejscu

ANTYWLAMIANOWE, elektrodymne zabezpieczenie mieszkanie, domów, warsztatów — Kurtylo, 9916-0

OGRODZENIA, balustrady, garażowe, Korpentewski, Białystok, Wilcza 29 Os. Dołżyki, 9102-1

OGRODZENIA, balustrady, garażowe, Korpentewski, Białystok, Wilcza 29 Os. Dołżyki, 9102-1

OGRODZENIA, balustrady, garażowe, Korpentewski, Białystok, Wilcza 29 Os. Dołżyki, 9102-1

OGRODZENIA, balustrady, garażowe, Korpentewski, Białystok, Wilcza 29 Os. Dołżyki, 9102-1

OGRODZENIA, balustrady, garażowe, Korpentewski, Białystok, Wilcza 29 Os. Dołżyki, 9102-1

OGRODZENIA, balustrady, garażowe, Korpentewski, Białystok, Wilcza 29 Os. Dołżyki, 9102-1

OGRODZENIA, balustrady, garażowe, Korpentewski, Białystok, Wilcza 29 Os. Dołżyki, 9102-1

OGRODZENIA, balustrady, garażowe, Korpentewski, Białystok, Wilcza 29 Os. Dołżyki, 9102-1

OGRODZENIA, balustrady, garażowe, Korpentewski, Białystok, Wilcza 29 Os. Dołżyki, 9102-1

OGRODZENIA, balustrady, garażowe, Korpentewski, Białystok, Wilcza 29 Os. Dołżyki, 9102-1

OGRODZENIA, balustrady, garażowe, Korpentewski, Białystok, Wilcza 29 Os. Dołżyki, 9102-1

OGRODZENIA, balustrady, garażowe, Korpentewski, Białystok, Wilcza 29 Os. Dołżyki, 9102-1

OGRODZENIA, balustrady, garażowe, Korpentewski, Białystok, Wilcza 29 Os. Dołżyki, 9102-1

OGRODZENIA, balustrady, garażowe, Korpentewski, Białystok, Wilcza 29 Os. Dołżyki, 9102-1

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW NIEWIDOMYCH im. J. Marchlewskiego w BIAŁYMSTOKU

INFORMUJE PT KLIENTÓW, IŻ w dniu 15 grudnia 1982 r.

URUCHAMIA WŁASNY SKLEP

specjalizujący się w sprzedaży artykułów: — branży szcztokarsko-pedzłarskiej i metalowej

— „1001” drobniagów wytwarzanych w Spółdzielniach Niewidomych w kraju, a przede wszystkim wyrobów własnej produkcji.

PONADTO SKLEP BĘDZIE OFEROWAĆ: — karnisze okienne typowe i wykonywane na żądane długości.

ZAPLANUJ PRZEDŚWIĄTACZNY ZAKUP W NASZYM SKLEPIE „K R A M” przy ul. Kraszewskiego 26/2! Z PEWNOŚCIĄ UZNASZ GO ZA UDANY! K 4324-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w BIAŁYMSTOKU

ZATRUDNI OD ZARAZ PRACOWNIKÓW NA STANOWISKO:

— Kierownika Działu Zaopatrzenia i Gospodarki Materiałowej — wymagane wykształcenie wyższe i 5-letni staż pracy, lub średnie z wieloletnią praktyką w zaopatrzeniu,

— robotników wykwalifikowanych w zawodzie — betoniarz.

Warunki pracy i płacy zgodnie z UZB w Budownictwie Rolniczego w Białymstoku, ul. Zambrowska 18, tel. 240-71 w Dziale Służby Pracowniczej, pokój Nr 38 (dojazd autobusami MPK linii „3”, „10”, „11” w stronę Nowego Miasta). K 4342-1

SAMOCHODY

NOwego „Fiata” 125 p — zamienie na „Poloneza” lub „Ladę” Wajszwiska 22 m. 11. g 10248-1

SILNIK, skrzynię biegów do „Fiata” 127 — sprzedam, Mońki, Lesna 48. g 10244-1

LADZ 1500 S — sprzedam, Białystok, ul. Puszkina 36. g 10282-1

PASSATA — kupię (może być po wypadku), tel. 335-00 (po 16). g 10284-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia H 679222, Kozaczuk Eudyma 14 (po 16). g 10287-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia H 679222, Kozaczuk Eudyma 14 (po 16). g 10287-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia H 679222, Kozaczuk Eudyma 14 (po 16). g 10287-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia H 679222, Kozaczuk Eudyma 14 (po 16). g 10287-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia H 679222, Kozaczuk Eudyma 14 (po 16). g 10287-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia H 679222, Kozaczuk Eudyma 14 (po 16). g 10287-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia H 679222, Kozaczuk Eudyma 14 (po 16). g 10287-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia H 679222, Kozaczuk Eudyma 14 (po 16). g 10287-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia H 679222, Kozaczuk Eudyma 14 (po 16). g 10287-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia H 679222, Kozaczuk Eudyma 14 (po 16). g 10287-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia H 679222, Kozaczuk Eudyma 14 (po 16). g 10287-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia H 679222, Kozaczuk Eudyma 14 (po 16). g 10287-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia H 679222, Kozaczuk Eudyma 14 (po 16). g 10287-1

WSS ODDZIAŁ w BIAŁYMSTOKU

INFORMUJE, ŻE niżej podane sklepy prowadzą nieodpłatną zbiorke zużytych opakowań aluminiowych, a mianowicie:

- nakrętek po wodach mineralnych, napojach alkoholowych, kapsli od butelek z mlekiem, śmietaną i kefirem, foremek po ciastach, wieczek od pojemników plastikowych z serkami homogenizowanymi, jogurtem,
— zużytych baterii (suche ogniwa) wszystkich typów,
— opakowań aluminiowych po wyrobach chemii gospodarczej, środkach higieny osobistej, kosmetykach, pojemnikach aerozolowych.

BIAŁOSTOCKI KOMBINAT BUDOWLANY

zglasza do uplynnienia pelnowartościowe części zamienne do maszyn i urządzeń budowlanych i środków transportowych: — betoniarka BMK-500

— agregat grzewczy AGP-80M — pompa „Schwing” — ładowarka — ION 053 — samochód „Syrena” — samochód „Zi” 28, 29 — samochód „Zuk” — ciągniki „Urus” — opony 12,5 x 18

Do zakupu w/w części zapraszamy jednostki gospodarki uspołecznionej, rzemiosła oraz osoby prywatne. O pierwszeństwie zakupu decyduje kolejność zamówień. Wpłaty należy dokonywać na nasze konto Nr 5018-2408 NBP i O/Białystok.

Sprzedaz prowadzi oraz wszelkich informacji udziela Sekcja Zaopatrzenia BKB przy ul. Myśliwskiej 4, tel. 412-805. K 4352-1

Rejon Energetyczny w Wysokim Mazowieckiem zawiadamia odbiorców o przerwie w dostawie energii elektrycznej, która wystąpi w dniu 18.11.82 r. od godz. 7.30 do 16 w miejscowościach: Mysłki, Szepietowo Janowska, Zakł. Wapienicy, Podlesie, WOPR, Dąbrowa Moczyłki i Wojny Izdebki.

W dniu 17.11.82 r. od godz. 7.30 do 16 w miejscowościach: Plewki, Włosty, Średnica Jakubowięta, Mackowięta, Pawłowięta, Szepietowo, Nowy Świat, Mazowiecka, Kolejowa, Betoniarńia GS, P&P Spółdzielnia Wielebrazowa, Centrala Nasienna, PZZ, Baza RDP, POZH, Magazyny, ZAS, Cegielnia.

Powyzsze przerwy podyktowane sa koniecznością przebudowy urządzeń energetycznych. Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny, Wysokie Mazowieckie tel. 21-09. K 4253-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia H 679222, Kozaczuk Eudyma 14 (po 16). g 10287-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia H 679222, Kozaczuk Eudyma 14 (po 16). g 10287-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia H 679222, Kozaczuk Eudyma 14 (po 16). g 10287-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia H 679222, Kozaczuk Eudyma 14 (po 16). g 10287-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia H 679222, Kozaczuk Eudyma 14 (po 16). g 10287-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia H 679222, Kozaczuk Eudyma 14 (po 16). g 10287-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia H 679222, Kozaczuk Eudyma 14 (po 16). g 10287-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia H 679222, Kozaczuk Eudyma 14 (po 16). g 10287-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia H 679222, Kozaczuk Eudyma 14 (po 16). g 10287-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia H 679222, Kozaczuk Eudyma 14 (po 16). g 10287-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia H 679222, Kozaczuk Eudyma 14 (po 16). g 10287-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia H 679222, Kozaczuk Eudyma 14 (po 16). g 10287-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU: Teatr Dramatyczny im. Al. Węgliki — niezycny. Białostocki Teatr Lalek (ul. Kallnowskiego 1) — niezycny.

Radio i TV

PROGRAM I: Wladomosci: 0.05, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

PROGRAM II

Wladomosci: 5.30, 7.30, 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30, 23.30, 25.30, 27.30, 29.30, 31.30, 33.30, 35.30, 37.30, 39.30, 41.30, 43.30, 45.30, 47.30, 49.30, 51.30, 53.30, 55.30, 57.30, 59.30, 61.30, 63.30, 65.30, 67.30, 69.30, 71.30, 73.30, 75.30, 77.30, 79.30, 81.30, 83.30, 85.30, 87.30, 89.30, 91.30, 93.30, 95.30, 97.30, 99.30

W razie wypadku

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wew. 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

SPORT

Przedostatnia seria spotkań 18 bramek 60 tys. widzów

14 kolejka ligowych spotkań nie wzbudziła wielkiego zainteresowania. Na ośmiu stadionach zastąpiło miejsce 60 tysięcy widzów. W tym czasie na ogół nie dostarczały kibicom wielkich emocji, na co nie miały wpływ mała jesienna pora, a także fakt, że w tym czasie w Warszawie nie było już żadnych meczów. Największą niespodzianką - to porażka Legii w Warszawie z Rakoniewicami 0:1. Była to już siódma porażka zespołu warszawskiego, która zepchnęła go do drugiego miejsca w tabeli. Legia przegrała z Rakoniewicami 0:1. Była to już siódma porażka zespołu warszawskiego, która zepchnęła go do drugiego miejsca w tabeli. Legia przegrała z Rakoniewicami 0:1. Była to już siódma porażka zespołu warszawskiego, która zepchnęła go do drugiego miejsca w tabeli.

Table with 2 columns: Team, Goals. Rows include Legia, Rakoniewice, etc.

II liga

Table with 2 columns: Team, Goals. Rows include Legia, Rakoniewice, etc.

Mistrzowie świata remisują

Niepomysłnie rozpoczęła eliminacje mistrzostw Europy najlepsza drużyna "Hispania-82", reprezentacja Włoch. W swoim inauguracyjnym meczu przeciwko trenerowi ENZO BEARZOTA straciła nieoczekiwanie punkt z piłkarzami z Hiszpanii. Włosi przystąpili do tego spotkania naspokojeni piłkarzami, którzy zdobyli mistrzostwo świata. Trener FRANCIS BEARZOTA przedstawił zespół zupełnie odmienny od tego, który grał w "Hispania-82".

UEFA karze

13 klubów, 2 federacje i 11 zawodników ukaranych zostało przez Komisję dyscyplinarną Europejskiej Unii Piłkarskiej (UEFA).

Red. J. Ciszewski nie żyje

12 listopada br. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku 82 lat, red. Jan Ciszewski. Od kilkunastu lat był najpopularniejszym, cenionym telewizyjnym komentatorem sportowym. Towarzyszył z mikrofonem naszym piłkarzom podczas najważniejszych imprez i ich największych sukcesów. Komentował przebieg pięciu ostatnich mistrzostw świata, w 1968 r. z Anglii, a następnie z Meksyku, RFN, Argentyny i Hiszpanii. Wraz z telewizyjną publicznością pamiętny mecz na Wembley, a potem wspaniałą walkę "biało-czerwonych" o srebrne medale mistrzostw świata 74. Nie tak dawno jeszcze relacjonował rywalizację podczas "Hispania-82".

Z kraju i ze świata

Na strzeleckich mistrzostwach świata, reprezentanci Polski i Greszkiewicz wywalczyli drugi medal, tym razem brązowy. W sobotę Włóknarz wygrał 4:3, a także sam rezultat osiągnął złoty medalista Dębowski i kade-nicki (obaj ZSRR).

Niedzielną „dreszczowicę” w hali Jagiellonii

W niedzielny wieczór o mistrzostwo II ligi w koszykówce kobiet rozegranych na parkiecie hali Jagiellonii, białostocki Włóknarz zmierzył się z Czarnymi Szczecin. W sobotę Włóknarz wygrał 4:3, a także sam rezultat osiągnął złoty medalista Dębowski i kade-nicki (obaj ZSRR).

Z orłem na piersiach

Urodziła się 28.X.1964 r. w Zambrowie. Rozpoczęła karierę koszykarki w Łomży pod kierunkiem trenera Zygmunta Dytkowskiego. Od 1980 roku reprezentuje barwy białostockiego Włóknarza i jest uczestniczką III Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku. Trenerem jej obecnie jest EUGENIUSZ HALABURDA, który jednocześnie pełni funkcję II trenera reprezentacji Polski juniorek.

Klasa „M” pingpongistów

W wyjazdowym meczu rozgrywek kobiet w klasie „M” białostocki Włóknarz pokonał 9:1 Warmię Grajewo.

TOTO-LOTEK

I LOSOWANIE 9-19-32-33-43-44 dod. 25 II LOSOWANIE 9-12-30-33-35-42

II liga szczypiorniaka w faktach i cyfrach

Zakończona niedawno jesienna runda II ligi piłki nożnej napałała na optymizm sympatyków szczypiorniaków SZS AZS Białystok. Po pierwszej rundzie liderują - Komunalni Łódź, ale walka o pierwsze miejsce w tabeli i pozycje w tabeli była zacięta i trudno do końca wskazać było faworytów. Ostatecznie białostockie gospodarze uplasowali się na 7. miejscu, pozostawiając za sobą Warszawiankę, Olimpię Elbląg, i Włóknarza Pabianice. Przypominamy, że dwa ostatnie zespoły spadają z II ligi. Siódme miejsce SZS AZS nie oznacza, że „uciekli” już

V turniej im. F. Stamma

W Warszawie, w hali „Torwar” zakończył się wczoraj V Międzynarodowy turniej bukowski im. Feliksa Stamma. W imprezie startowało 70 uczestników w tym 26 zagranicznych z CSRS, NRD, Węgier, Bułgarii, Kuby i Francji.

Szabla elezan coraz ostrzejsza

W Gdansk zakończył się drużynowe mistrzostwo Polski juniorów w szermierce. W każdej broni startowało po 16 drużyn. W turnieju szablowym z naszego regionu walczyły dwie drużyny - Mazur Elk i Jagiellonia. Dobrze spisali się na gdańskiej planiszy szablisi elckiego Mazura podopieczni trenera Jerzego Lebidzińskiego.

Klasa „M” pingpongistów

W wyjazdowym meczu rozgrywek kobiet w klasie „M” białostocki Włóknarz pokonał 9:1 Warmię Grajewo.

Remisowy występ Włóknarza

W sobotę 11.11.82 Włóknarz zremisował 2:2 z Czarnymi Szczecin. W meczu wzięli udział: Stanisław Gogiel - 3, Marek Gogiel - 2, A. Kozłowski - 1.

Klasa „M” siatkówki

Trwają rozgrywki o mistrzostwo klas międzywojewódzkiej w siatkówce kobiet. W dwóch rozstrzygnięciach, które odbyły się wczoraj nie było niespodzianek.

Z różnych aren

Zapasy. Odbył się ogólnopolski Turniej Przyjaźni im. Władysława Bajkora w stylu klasycznym juniorów młodszego. Z powodzeniem startowali reprezentanci Podlasia.

Brydż dla wszystkich

Ognisko KKKP „Chrobry” w Warszawie zaplanowało w najbliższych dniach popularny turniej brydżowy. Obywatelski o godz. 19 w klubie oświatowym przy ul. Mieszka 1 nr 16. Zapisy przyjmowane będą przed turniejem.

Zapasy

Odbył się ogólnopolski Turniej Przyjaźni im. Władysława Bajkora w stylu klasycznym juniorów młodszego. Z powodzeniem startowali reprezentanci Podlasia.

Brydż dla wszystkich

Ognisko KKKP „Chrobry” w Warszawie zaplanowało w najbliższych dniach popularny turniej brydżowy. Obywatelski o godz. 19 w klubie oświatowym przy ul. Mieszka 1 nr 16. Zapisy przyjmowane będą przed turniejem.

Zapasy

Odbył się ogólnopolski Turniej Przyjaźni im. Władysława Bajkora w stylu klasycznym juniorów młodszego. Z powodzeniem startowali reprezentanci Podlasia.

Brydż dla wszystkich

Ognisko KKKP „Chrobry” w Warszawie zaplanowało w najbliższych dniach popularny turniej brydżowy. Obywatelski o godz. 19 w klubie oświatowym przy ul. Mieszka 1 nr 16. Zapisy przyjmowane będą przed turniejem.